

Bobi, Kocham te róże

Posłuchaj, nic się nie stało, nie stało się nic
Serce mi popękało, lecz można z tym żyć
Mógłbym dać jego część, serca małą część
Każdej innej dziewczynie
No po co dałaś nadzieję i zabrałaś ją
Wysyłając mi zdjęcia gdzieś daleko stąd
Nie przychodź do mnie z bajeczkami
Minęło z wiatrem to co między nami
Niebo pełne gwiazd, spójrz jeszcze raz
Tam już nie ma, nie ma nas

Dlatego kocham, kocham te róże, których
Nie wzięłaś ode mnie
Oddam, oddam je w dobre ręce
Lecz innej dziewczynie
Nie obejrzę się za siebie bo
Tak blisko będę z nią
W sercu żaden ślad nie zostanie już
Oprócz tych kilku róż
Oprócz tych kilku róż
A ja kocham, kocham te róże
Których nie wzięłaś ode mnie
Ofiaruję je
Ofiaruję je w dobre ręce
Innej dziewczynie

Zatańczę lecz nie z tobą, choć dobrze grasz
Mego życia ozdobą już nie twoja twarz
Kiedyś za sobą w ogień a dziś już nie
Co spłonęło ty dobrze wiesz
Ty pokazałaś mi słońce i zgasiłaś je
Dałaś chwile gorące, potem zimny deszcz
Nie okłamuj mnie i siebie
Już nie jesteśmy razem w naszym niebie
Będę w nocy w dzień, zapewniałaś mnie
Gdzie dziś jesteś, powiedz gdzie

Dlatego kocham, kocham te róże, których...

...A ja kocham
A ja kocham, kocham te róże
One już są nie dla ciebie
Nie, nie, nie
Rozpaliły uczuć płomienie
W innej dziewczynie